

Polska uzależniona od korporacji

18 lipca 2012

Obecnie jest pewne, że nie ma badań, które w jednoznaczny sposób pokazują, że stosowanie GMO jest bezpieczne. Takich badań nie ma. Są natomiast wątpliwości – mówi portalowi Stefczyk.info Edyta Jaroszevska-Nowak z Koalicji Polska Wolna od GMO.

STEFczyk.INFO: Sejm przegłosował nowelizację ustawy o paszach. Przedłuża ona możliwość wykorzystywania pasz genetycznie modyfikowanych do żywienia zwierząt do 1 stycznia 2017 roku. Jak Pani to ocenia?

EDYTA JAROSZEWSKA-NOWAK: Nasze rozmowy z posłami zdaje się pewne przynoszą efekty. Przekazywane przez nas wiadomości zasiały ziarno niepewności, stąd głosy wstrzymujące się w głosowaniu. Żałujemy, że nie zdążyliśmy namówić posłów do przegłosowania poprawki, którą przygotował nasz prawnik. Ona nakłada obowiązek na twórców pasz, by produkowali również pasze bez GMO. Taka poprawka spowodowałaby, że zarówno rolnicy jak i konsumenci mogliby stosować produkty bez GMO. Wtedy byłaby taka szansa.

– Dostępne dziś pasze są z GMO?

– Tak. Dziś rolnicy nie mają wyboru. Wszystko jest z GMO. To jest zagrożenie nie tylko dla zdrowia, ale również gospodarki. Cała produkcja zwierzęca jest uzależniona od dostaw z Ameryki Południowej. Już tylko to musi budzić wątpliwości i obawy. Jednak nie każdy to rozumie. Posłowie zdają się rozumieć, co było słychać podczas obrad. Mam nadzieję, że senatorzy bardziej zagłębią się w temat i zgodzą się na poprawkę.

– Jak uprawy GMO wpływają na zdrowie i życie ludzi?

– Obecnie jest pewne, że nie ma badań, które w jednoznaczny sposób pokazują, że stosowanie GMO jest bezpieczne. Takich badań nie ma. Są natomiast wątpliwości. Badania należy prowadzić więc dalej. Jedne badania pokazują nieszkodliwość GMO, ale wiele innych mówi o zagrożeniu dla zwierząt, a potem ludzi. Konieczne jest więc przyjęcie zasady przezorności i prowadzenie badań. Do czasu upewnienia się, że GMO jest bezpieczne, należy wstrzymać się z jego stosowaniem.

– Działają tu silne lobby?

– Produkcja żywności – od nasiennictwa, przez środki do produkcji, pasze, nawozy, środki ochrony roślin, aż po przetwórstwo żywności – skupia się obecnie w rękach niewielu korporacji. To prowadzi do monopolizacji produkcji żywności. Korporacje stają się bardzo silnymi lobbystami. W wielu krajach świata to uchodzi za zagrożenie. Powstają duże organizacje skupiające małych rolników. Oni próbują uświadomić konsumentom zagrożenie i przeciwdziałać. Klienci muszą zrozumieć, że ich zachowanie w sklepie ma wpływ na ich zdrowie oraz na całą planetę. Korporacje niszczą drobne rolnictwo i jakość żywności. Konsumentom powinni o tym wiedzieć. Jedynie wspólne działanie konsumentów i producentów może coś dać. Korporacje dysponują wielkimi środkami i możliwościami. Są w stanie wywalczyć wiele spraw. Ich siłę widać było również w czasie prac nad nowelizacją, o której rozmawiamy.

– Monopol korporacji odbija się negatywnie na rolnikach?

– Tak. Wystarczy nadmienić, że często nasiona używane do wysiewów nie są w stanie przetrwać w polskich warunkach. One są produkowane gdzie indziej, co powoduje, że w Polsce szybko giną. Gdy rolnik zbierze plony roślin GMO, nie może z nich korzystać, by wysiać powtórnie. Rośliny bowiem są opatentowane. Produkcja żywności jest dziś zdominowana przez zewnętrzne firmy. Rolnicy są uzależnieni od korporacji. Oni mają również trudną sytuację, gdy chcą sprzedać produkowane przez siebie komponenty białkowe. Wszystko się opiera na

importacji żywności GMO wytwarzanej przez korporacje.

– Jakie działania planują Państwo w związku ze skierowaniem ustawy do Senatu?

– Na razie planujemy rozmowy z senatorami. Ostatecznością są protesty w tej sprawie. Mam jednak nadzieję, że uda się przekonać senatorów do naszej poprawki. Wysyłamy przedstawicielom wszystkich klubów parlamentarnych informacje związane z zagrożeniami. Nasza poprawka rozwiązałaby sytuację w chwili obecnej. Uważamy, że pasze genetycznie modyfikowane powinny być wycofywane. Na razie jednak proponujemy rozwiązanie, które zmieni sytuację na lepsze od “dziś”.

Z Edytą Jaroszewską-Nowak rozmawiał TK

Źródło: Stefczyk.info